

# Olej palmowy czy orangutany

*Wokół tajemnicy życia na Ziemi*

Kolejnym przykładem niezbyt rozsądnego, a czasem katastrofalnego korzystania z różnorodności biologicznej, jest produkcja oleju palmowego. Pozyskuje się go z olejowca gwinejskiego (*Elaeis guineensis*), potocznie nazywanego palmą olejową. Pochodzi z Afryki i Madagaskaru, jest też uprawiany w innych rejonach świata o tropikalnym klimacie. To wysokie drzewo dorastające do 30 m wysokości, którego smukły pień zakończony jest liściastym pióropuszem. Pierwsze owoce pojawiają się po 3 latach, owocostany sięgają do 50 kg wagi, składają się z około 2100 owoców wielkości moreli, z których wyrabia się olej (Encyclopedia of Life).



Oleiste nasiona *Fevillea cordifolia* dostarczają oleju, który może stanowić alternatywę dla oleju palmowego

Olej palmowy zyskuje coraz większą popularność na świecie ze względu na szereg zastosowań. Jest szeroko wykorzystywany do produkcji biopaliw, mydeł, proszków czy nawet smarów. Znajduje duże zastosowanie w kosmetyce, zwłaszcza w kremach odżywczych i przeciwdziałających procesom starzenia się skóry pod wpływem nadmiernego naswietlania promieniami słonecznymi. Jednak przede wszystkim jest składnikiem wielu produktów spożywczych z supermarketu, np. margaryny, ciastek, batonów, chipsów, mrożonych frytek, mięsa, ryb, pizzy, zup w proszku, płatków zbożowych i wielu innych przetworzonych produktów. Olej palmowy jako składnik nie musi być dodatkowo wykazany. Jest ukryty pod nazwą „tłuszcz roślinny”. Stanowi on dzisiaj 40% globalnego handlu olejami jadalnymi. Głównymi producentami oleju palmowego (80% jego światowej produkcji) są Indonezja i Malezja (What is palm oil?).

W przeciwieństwie do innych olei, olej palmowy jest synonimem niszczenia przyrody. Zakładanie wielkich, przemysłowych plantacji palmy olejowej polega zwykle na całkowitym wycięciu drzew naturalnie rosnących na danym terenie i zniszczeniu ogromnych połaci lasu, szczególnie lasów tropikalnych. Niesie to za sobą katastrofalne skutki ekologiczne. Na plantacjach pali się duże ilości zbędnego materiału roślinnego, zanieczyszczając atmosferę, a odpady po produkcji oleju trafiają do rzek, powodując ich silne zanieczyszczenie. Największe znaczenie dla oleju palmowego mają Sumatra oraz Borneo. Tropikalne lasy deszczowe na tych wyspach to ostatnie na Ziemi miejsce występowania orangutanów. Wycinka lasów pod przyszłe plantacje jest jednym z głównych powodów drastycznego spadku liczebności tych zwierząt w ostatnich latach. Orangutan sumatrzański jest sklasyfikowany jako krytycznie zagrożony, może być pierwszą małpą naczelną, która za naszych czasów stanie się gatunkiem wymarłym. Orangutany nie tylko tracą miejsce do życia, ale także są uśmiercane bezpośrednio. Gdy zostają pozbawiane naturalnego źródła pożywienia, zmuszone są do jedzenia młodych palm. W efekcie są postrzegane jako szkodniki przez pracowników plantacji i czasem zabijane. Wiele małych orangutanów staje się sierotami, a coraz trudniej znaleźć dla nich dzikie miejsca (Say no to palm oil).

Wyjściem mogłoby być wspieranie zrównoważonych metod upraw, opartych na sprawiedliwych zasadach socjalnych oraz przyjaznych dla środowiska. Szkodziłyby one w znacznie mniejszym stopniu środowisku, pozostawiając krajom rozwijającym się możliwość rozwoju ich gospodarki. Taki certyfikowany olej palmowy pochodziłby z plantacji, na potrzeby założenia których nie wykarczowano lasów. Jednak WWF ocenia, że tylko 1 procent wszystkich plantacji olejowców jest prowadzonych zgodnie z zasadami zrównoważonego rozwoju (Plantacje palm olejowych...).

Czy jest jakaś alternatywa dla palmy olejowej i ratunek dla orangutanów? *Fevillea cordifolia* to roślina pnąca należąca do rodziny *Cucurbitaceae*, rosnąca w południowej i środkowej Ameryce. Ma ona oleiste nasiona, które dostarczają z hektara więcej oleju niż palma olejowa (Wilson 1999). Była, niestety nieskutecznie, rekomendowana do produkcji komercyjnej oleju w dżungli tropikalnej. Jej uprawa nie wiązałaby się z wycinką dżungli tropikalnej. Ma ona także inne ciekawe zastosowania. Jest rośliną leczniczą. W Kostaryce i Hondurasie rdzenni mieszkańcy używają jej nasion jako środka przeczyszczającego oraz do leczenia takich schorzeń, jak choroby pasożytnicze, gorączka, bóle żołądka, posocznica u zwierząt hodowlanych czy biegunka. Etnobotanik James A. Duke w 1980 roku sprawdzał możliwość wykorzystania tłuszczu z nasion tej rośliny jako paliwa w silniku spalinowym. Olej jest stosowany jako podkład do malowania twarzy przed nałożeniem mazidła zawierającego biksynę, pozyskaną z nasion arnoty właściwej (*Bixa orellana*, gatunek niewielkiego drzewa). Jest to czerwony barwnik i to z jego powodu pierwsi biali, którzy odkrywali Amerykę Południową, nazywali lokalnych tubylców „czerwonoskórymi” (Useful Tropical Plants).

**Prof. Piotr Skubała**

Literatura:

- *Encyclopedia of Life*, [eol.org/pages/1095470/overview](http://eol.org/pages/1095470/overview), dostęp 23.08.2016
- *Plantacje palm olejowych i wymieranie orangutanów*, [ziemianarozdrozu.pl/artykul/536/plantacje-palm-olejowych-i-wymieranie-orangutanow](http://ziemianarozdrozu.pl/artykul/536/plantacje-palm-olejowych-i-wymieranie-orangutanow), dostęp 23.08.2016
- *Say no to palm oil*, [saynotopalmoil.com/Whats\\_the\\_issue.php](http://saynotopalmoil.com/Whats_the_issue.php), dostęp 23.08.2016
- *Useful Tropical Plants*, [tropical.theferns.info/viewtropical.php?id=Fevillea+cordifolia](http://tropical.theferns.info/viewtropical.php?id=Fevillea+cordifolia), dostęp 23.08.2016
- *What is palm oil?*, [wwf.org.au/our\\_work/saving\\_the\\_natural\\_world/forests/palm\\_oil/](http://wwf.org.au/our_work/saving_the_natural_world/forests/palm_oil/), dostęp 23.08.2016,
- Wilson E. O. 1999. *Różnorodność życia*. PIW, Warszawa.